

# PAWŁUS

PAWŁOWSKI NEWS nr 26 IX 2013



**PO WAKACJACH! JESIEŃ W PAWŁOWIE!**



## **W tym numerze:**

- relacja ze ŚDM w Rio de Janeiro
  - Dni Kultury Japońskiej
    - Ekofrajda
  - Festyn Jesienny i UGT
    - klasa pierwsza SP 34
      - tęcze drzewa
- bądź eko - jedź rowerem
- rozkład zajęć w DOK-u

# Pozytywna energia z Rio w Pawłowie!

„Idźcie i nauczajcie wszystkie narody” to hasło tegorocznych Światowych Dni Młodzieży, które odbyły się w lipcu 2013 w Rio de Janeiro w Brazylii. W tym religijnym wydarzeniu udział wzięło 3,7 mln ludzi, w tym około 2 tysiące Polaków. Miałam ogromną przyjemność porozmawiać o tym z jedną z uczestniczek ŚDM, a zarazem mieszkanką Pawłowa, Anetą Majcher.

**Jak to się stało, że znalazłyście się w gronie uczestników tegorocznych ŚDM? Czy podjęcie tej decyzji było trudne?**

Brałam udział w ostatnich Światowych Dniach Młodzieży, które odbyły się w Madrycie. Zrobiły na mnie ogromne wrażenie! Chciałam ponownie przeżyć spotkanie z młodymi ludźmi, którzy są blisko związani z Kościołem. Dołączyłam do grupy wireckiej, z którą pielgrzymowałam poprzednio do Madrytu. Tym razem zachęciłam również moją koleżankę, Monikę Fic, aby pojechała ze mną.

**Które Dni bardziej Ci się podobały?**

Zdecydowanie te w Rio. Tegoroczne ŚDM przeżyłam o wiele głębiej. Zostały one lepiej zorganizowane, ponieważ dostępne było tłumaczenie słów Ojca Świętego w języku polskim. Tego akurat zabrakło w Madrycie.



**Czy były jakieś problemy organizacyjne?**

Największym i chyba jedynym problemem była pogoda, która w ogóle nie sprzyjała. Prawie cały czas padało... W lipcu, w Brazylii jest pora zimowa, więc wiedzieliśmy, że upałów nie będzie, nikt jednak nie spodziewał się aż takich opadów. Dlatego też miejsce Mszy Świętej pod przewodnictwem Ojca Świętego zostało przeniesione z Campus Fidei na Copacabanę. Na szczęście or-

ganizatorzy świetnie poradzi sobie z tą nieoczekiwaną zmianą.



**Jak wyglądała Wasza podróż?**

Wraz z grupą ludzi oraz zaprzyjaźnionym księdzem proboszczem z Wirku, udaliśmy się do Warszawy, skąd lecieliśmy do Lizbony około 4 godzin. Spędziliśmy tam jeden dzień, a następnie odbyliśmy podróż do Sao Paulo. Ten lot trwał zdecydowanie dłużej, bo aż 10 godzin.

**Przejdźmy do kwintesencji Światowych Dni Młodzieży – jakie są Twoje odczucia, przeżycia, wspomnienia?**

Nie da się tego opisać słowami, trzeba to po prostu przeżyć. Światowe Dni Młodzieży to naprawdę niesamowite wydarzenie! Brazylijczycy są niezwykle sympatyczni, otwarci. Nawiązałam wiele znajomości z ludźmi z innych krajów. Wciąż koresponduję z rodziną, u której miałam przyjemność mieszkać.

**Opowiedz proszę więcej o tym, jak wyglądało zakwaterowanie w Rio.**

W pierwszych dniach pobytu w Brazylii trwał Tydzień Misyjny. Wtedy wraz z Moniką mieszkaliśmy w Kurytybie u pewnej rodziny. Nasza grupa została serdecznie przyjęta przez tamtejszą wspólnotę młodzieżową. Spędzony tam czas przybliżył nam codzienność mieszkańców Brazylii. Miałyśmy okazję doświadczyć ich ogromnej życzliwości. Dzielili się z nami swą radością życia, wiarą i spontanicznością w wyznawaniu jej. W drodze do Rio de Janeiro odwiedziliśmy Sanktuarium Maryjne w Aparecidzie, do którego następnego dnia przybył papież. Następnie nasza grupa została zakwaterowana u rodzin mieszkających w Rio de Janeiro. W tamtejszych kościołach odbywały się katechezy prowadzone przez biskupów z całego świata w różnych gru-



pach językowych. Celem katechez było wprowadzenie młodzieży w temat ŚDM: "Idźcie i nauczajcie wszystkie narody". Podczas tych dni polscy pielgrzymi mieli okazję gościć m.in. ks. kard. Stanisława Dziwisza.

### **A jak w ogóle wygląda Brazylia?**

Tak jak mówiłam, w samym Rio nie czułam egzotyki. Myślę, że była to kwestia nie pogody. Zabudowania różnią się od tego, co widoczne jest tu za oknem. Centrum jest piękne, ogromne wrażenie robi pomnik Chrystusa Odkupiciela na wzgórzu Corcovado. Z kolei przedmieścia miasta są niestety dotknięte ogromną biedą. Po zakończeniu ŚDM mieliśmy przyjemność zwiedzić Amazonię. Przechadzaliśmy się po dżungli, łowiliśmy piranie i karmiliśmy małpy. Dopiero tam mogliśmy zasmakować takiej Brazylia, jaką każdy miał w wyobraźni.

### **Jak wyglądał Wasz typowy dzień?**

Rano modliliśmy się, później zwiedzaliśmy Rio de Janeiro, a wieczorem odbywały się spotkania z Papieżem. Jeśli chodzi o posiłki, dostawaliśmy tzw. pakiet pielgrzyma. Na śniadanie każdy z nas otrzymywał prowiant, a obiad i kolację spożywaliśmy w restauracjach. Dzięki kartom żywieniowym posiłki nie wiązały się z dodatkową opłatą.



### **Co możesz powiedzieć na temat Papieża?**

Papież Franciszek jest fantastyczny! Jest to zdecydowanie palec Boży, że to właśnie on – taki

skromny i niezwykle otwarty człowiek, został wybrany Papieżem w obecnym czasie. Nie mogło być nikogo lepszego na tym miejscu i bardzo się cieszę, że mogłam go zobaczyć z bliska, gdy jechał Papa Mobile. Jestem przekonana, że Ojciec Święty bardzo dobrze sprawdził się podczas ŚDM.



### **Co zmieniły minione już ŚDM w Twoim życiu?**

Myślę, że dużo. Niezwykle umocniły moją wiarę. Podczas spotkań na Copacabanie, mogłam doświadczyć Żywego Kościoła - to było niewiarygodne. Tylu młodych z całego świata zgromadziło się tam dla Pana Boga!

Brazylijczycy to niesamowici ludzie, od których można się wiele nauczyć. Nie wstydzą się swojej wiary, co u nas jest niestety często spotykane. Tamtejsza młodzież w koszulkach z Jezusem i Maryją oraz krzyżami na szyjach cieszy się swą wiarą. Podczas Akcji Ewangelizacyjnej w Kurytybie wraz z Brazylijczykami modliliśmy się z ludźmi napotkanymi na ulicy. Było to dla mnie ogromnym przeżyciem.

### **Rozumiem, że widzimy się na kolejnych Światowych Dniach Młodzieży w Krakowie?**

Tak, oczywiście! Bardzo się cieszę, że kolejne spotkanie młodych całego świata z Ojcem Świętym odbędzie się u nas. Przede wszystkim dlatego, że mocno wierzę w to, iż ŚDM dużo wniesie do naszego życia, do życia wszystkich Polaków. Niech nasze władze zobaczą, że Kościół w Polsce ciągle żyje!

Isia

Światowe Dni Młodzieży zostały zainicjowane przez papieża Jana Pawła II w 1985. Od tej pory odbywają się co 2-3 lata w różnych krajach i gromadzą tysiące młodych katolików z całego świata. W Polsce młodzież spotkała się w 1991 roku w Częstochowie. Inicjatywę Papieża Polaka kontynuują jego następcy – Benedykt XVI i Franciszek. Ogłoszenie decyzji o zorganizowaniu ŚDM w Krakowie w 2016 wywołało ogromną radość wśród Polaków uczestniczących w spotkaniu w Rio, jak i tych, którzy śledzili to wydarzenie w telewizji.



# Aikido, Kokeshi i kuchnia molekularna, czyli Japonia w Pawłowie

13 września nie był dla nas wcale pechowy, wręcz przeciwnie, w SP 34 oraz w DOK obchodziliśmy bowiem Dni Kultury Japońskiej.

Rano w szkole uczniowie klasy V i VI brali udział w pokazie mistrza Aikido (oj, było na co popatrzeć!). Natomiast nieco przed południem uczniowie klasy IV wybrali się do Domu Kultury,

gdzie nie tylko poznali historię laleczek Kokeshi, ale również mogli takie laleczki samodzielnie wykonać z papieru. Później wzięli także udział w pokazie kilku sztuczek kuchni molekularnej, serwowano m. in. lody z soku pomarańczowego, miętę zmrożoną ciekłym azotem oraz banana wędzonego z czekoladą. Pycha!

malaga



---

## Ekofrajda – wakacje w DOK-u

Każdego roku pierwszy tydzień wakacji dzieci mogą spędzić na zajęciach organizowanych przez DOK Pawłów – tym razem pod hasłem „Ekofrajda”. Choć jest to czas wolny od nauki, to jednak uczestnicy „Ekofrajdy” mieli wiele okazji, aby poszerzyć swoją ekologiczną wiedzę i zdobyć praktyczne umiejętności. Dzieci odwiedziły zagrodę żubrów w Pszczynie, gdzie dowiedziały

się wielu ciekawych rzeczy na temat ekosystemu i życia zwierząt oraz uczestniczyły w warsztatach ekologicznych w Café Silesia, podczas których poznawały tajniki architektury i budowały kartonowe miasto. W DOK-u przygotowano dla najmłodszych zajęcia plastyczne, sportowe oraz zorganizowano wycieczkę do kina. Co roku w półkoloniach uczestniczy ok. 30-40 dzieci.





## Dobra zabawa i aktywność fizyczna

7 września 2013 odbył się Jesienny Festyn Dzielnicowy w Pawłowie. Były zawody sportowe, konkursy dla dzieci oraz zabawa przy muzyce na świeżym powietrzu dla wszystkich amatorów aktywnego spędzania czasu. Od kilku lat podczas pawłowskich festynów na boisku do koszykówki trwają rozgrywki ulicznej gry technicznej. Przebieg gry oraz jej zasady specjalnie dla czytelników Pawłusa opisał jeden z „autorów” UGT, Rafał Loska.

Zasady gry, jak i sama rozgrywka, są bardzo podobne do zwykłej piłki nożnej. Mecz rozgrywany jest na boisku do koszykówki, gdzie kosze umieszczone są na metalowych słupach. Celem gry jest trafienie piłką właśnie w ten metalowy słupek, co wcale nie jest takie proste, jak może się na pierwszy rzut oka wydawać. Gra toczy się pomiędzy dwoma drużynami – zwykle składają się one z 3 graczy (decyzję podejmuje się przed rozpoczęciem meczu i zależy od ilości chętnych). Czas nie jest jednoznacznie określony, niekiedy ustala się jedynie ilość „bramek”, czyli trafień w słupek jaką należy uzyskać, aby wygrać mecz. Kiedy mecz kończy się remisem, zarządza się dogrywkę, a jeśli i ona nie wyłoni zwycięzcy, wówczas odbywa się konkurs strzałów w słupek z określonej odległości. Najczęściej strzela się z punktu, gdzie w koszykówce wykonuje się rzuty osobiste. Każdy gracz ma jedną próbę. W przypadku, gdy po trzech strzałach nadal jest remis, wówczas



przeprowadza się serię następných strzałów w słupek z tym, że odbywają się one na przemian - 1/1 do momentu zdobycia przewagi przez jedną z drużyn. Mecz może zakończyć się przed czasem, gdy któraś z drużyn trafi piłką do kosza, wtedy zwycięstwo przypisuje się tej drużynie, która zaliczyła trafienie, nie biorąc pod uwagę wcześniej zdobytych punktów. Pole gry wyznaczają linie bo bokach i na końcu boiska. O ile szerokość boiska jest dla wszystkich jasna, o tyle jego długość może dziwić – gra się do końca wybetonowanego punktu, czyli piłką można grać także stojąc kawalek za słupkiem. Jedną z zasad jest także to, iż nie wolno opierać się o słupek, a nawet nie powinno się go dotykać (uznaje się to za niesportowe zachowanie). W UGT nie używa się rąk, auty rozgrywane są spoza boiska – wprowadza się piłkę do gry nogą. Teraz, kiedy tajemnicze UGT przestało być zagadką, zapraszamy wszystkich chętnych pawłowian na kolejne rozgrywki podczas wiosennego festynu. Oprócz UGT odbywa się również turniej piłki plażowej.

malaga

## Witajcie Pierwszoklasiści!

2 września 2013 mury Szkoły Podstawowej nr 34 w Pawłowie pierwszy raz przekroczyło 29 dzieci, w tym 2 sześciolatków. Ich wychowawczynią została p. Beata Bonk-Weleda. Uroczyste Ślubowanie odbędzie się 23 października 2013.

### **Klasa I SP 34 rok szkolny 2013/2014:**

Adamiok Marta, Banasik Martyna, Białas Elżbieta, Chytra Jakub, Czyżykowski Marcin, Dębicki Oliwier, Fic Anieli, Gogolin Milena, Hudowicz-Kowalska Matylda, Kania Maja, Klabis Mikołaj, Krzyściak Wiktoria, Książek Szymon, Kujat Kewin, Łakatosz Natalia, Malaga Julia, Markowicz Bartłomiej, Mikołajczyk Dominika, Niewieńc Blanka, Obcowski Ksawier, Pieńkowska Marta, Pilny Franciszek, Pilny Jan, Solga Magdalena,

Stachowiak Weronika, Szczepankiewicz Adam, Włocka Paweł, Woźniak Tymon, Wystrach Jakub.



# Drzewo spowite tęczą

**Witamy po wakacjach! Wraz z tym numerem rozpoczynamy nowy cykl artykułów przyrodniczych. Postaramy się w nich zaprezentować ciekawe miejsca oraz najbardziej zjawiskowe dzieła Matki Natury, o istnieniu których prawdopodobnie nie mieliście zielonego pojęcia.**

**Tę fascynującą podróż po cudach i dziwach naszej planety rozpoczynamy od bliskiego spotkania z pewną bardzo kolorową rośliną.**

*Eucalyptus deglupta* to wyjątkowe drzewo. Spośród tysięcy innych gatunków wyróżnia je wielobarwna kora. Spoglądając na pojedyncze drzewo można odnieść wrażenie, że jego wygląd jest dziełem pracy artysty, który włożył bardzo wiele wysiłku w pokrycie jego powierzchni kolorowymi pasami. Jednakże charakterystyczna tęczkowa mozaika to w całości wytwór natury, a swój niezwykły wygląd eukaliptus zawdzięcza złuszczeniu się kory. Odpadające z drzewa płyty odsłaniają zielone wnętrza, które z biegiem czasu oraz pod wpływem działania promieni słonecznych zmieniają swoją barwę. Na początku odsłonięte miejsce jest zielone, następnie ciemnieje i stopniowo przechodzi w barwę niebieską. W późniejszym okresie zaobserwować można różne odmiany pomarańczowego, różowego, a nawet fioletowego, aż do momentu pojawienia się brązowo-bordowych odcieni. Wielobarwne pasy powstają stopniowo. Dzięki temu za pomocą znajdujących się na korze kolorów można np.

w prosty sposób określić, w których miejscach kora odpadła najwcześniej.

Niestety możliwość codziennego obcowania z tym cudem natury mają jedynie wybrani. W warunkach naturalnych *Eucalyptus deglupta* występuje przede wszystkim na Filipinach, w Nowej Gwinei oraz w Nowej Anglii.



Co ciekawe, eukaliptusy to wiecznie zielone drzewa, co oznacza, że ich liście cały rok zachowują swój piękny zielony kolor. Oczywiście odnosi się to również do prezentowanego w niniejszym artykule tęczowego drzewa.

Niezwykły wygląd nie chroni jednak tego gatunku przed ręką człowieka. Podobnie jak wiele innych, drzewo to wykorzystywane jest do produkcji papieru. Ponadto miejscowa ludność wytwarza z tego eukaliptusa pamiątkowe ozdoby dla turystów.

martylajdka

---

## 22 września – europejski dzień bez samochodu

Tego dnia kierowcy z europejskich miast są namawiani do korzystania z alternatywnych środków transportu, np. komunikacji publicznej lub rowerów. W wielu miastach, każdy kto pokazał dowód rejestracyjny swojego samochodu, mógł przemieszczać się komunikacją miejską za darmo. Na katowickim rynku w ramach obchodów tego dnia można było bezpłatnie wypożyczyć rower. Prowadzona tego dnia kampania społeczna promuje proekologiczne zachowania, namawia do pozostawienia samochodu w garażu i korzystania z alternatywnych środków transportu. Zwraca

również uwagę na problem zanieczyszczenia



powietrza i wysokiego poziomu hałasu w miastach.

Kilka lat temu w Łodzi z okazji Tygodnia Zrównoważonego Transportu zorganizowano cie-



kawy happening: na drodze ustawiło się obok siebie 60 samochodów, 60 rowerzystów oraz Autobus mieszczący na pokładzie 60 osób. Samochody, mimo iż stały blisko siebie, zajęły wszystkie pasy ruchu na odcinku 200 m. Natomiast rowerzyści zajęli jeden pas ruchu na odcinku ok. 20 m. Obok ustawił się kilkunastometrowy autobus. Samochody potrzebowały 10 minut, aby się zebrać i tyle samo, żeby się rozjechać. Happening

miał uświadomić łodzianom, jak łatwo można rozładować korki w mieście wybierając odpowiedni środek transportu. Przy okazji, zważywszy na to, iż po miastach przemierzają się zazwyczaj samochody, w których znajduje się tylko jedna osoba, warto rozmawiać o skutkach takiego postępowania mieszkańców - o tym, jak wpływa to na zanieczyszczenie powietrza i zużycie paliwa.

malaga

## Jestem EKO – nie marnuję jedzenia.

**Wiele restauracji w Hong Kongu wprowadziło w 2007 roku kontrowersyjną na ten czas zasadę karania za niedojadanie. Do tego dość nietypowego lekarstwa na kryzys światowe media podeszły wtedy z przymrużeniem oka, wyśmiewając „matczyne podejście do klienta” chińskich restauratorów. Lokalom, które zdecydowały się na wprowadzenie takich kar nie wróżono długiego żywota, jednak czas pokazał, iż być może tak właśnie powinien wyglądać nowy model restauracji w XXI wieku.**

Ale myśląc lokalnie, jak my, jako jednostki żyjące tu i teraz, odczulibyśmy tę zmianę? Z pewnością zyskaliby sprzedawcy żywności – w Hong Kongu właściciele restauracji odnotowali wzrost zysków, ponieważ ich koszty się zmniejszyły – nie muszą już wydawać ogromnych sum na gospodarkę odpadami, a ponieważ klienci zaczęli rozsądniej racjonować swoje porcje, spadły również koszty zamówień surowców do wytwarzania posiłków.



Goście lokali gastronomicznych poznali lepiej swoje potrzeby i nie wydają już tak dużo na coś, czego i tak nie będą w stanie zjeść. Zaobserwować można także wzrost jakości serwowanych potraw ze względu na to, że restauratorzy nie muszą już za wszelką cenę próbować ograniczać wydatków kosztem jedzenia. Podawane posiłki są zawsze świeże i smaczne. W nielicznych przypadkach, za

sprawą dodatkowych wpływów do kasy z tytułu „kar za niedojadanie” spadły też ceny w menu.

Jak widać, „matczyne podejście do klienta”, może wyjść wszystkim na dobre. Być może za jakiś czas okaże się, że płacenie za niejedzenie zagości również i w naszych restauracjach? Zanim jednak do tego dojdzie warto spojrzeć krytycznie na niedojadanie i wyrzucanie jedzenia w naszych domach. Pół biedy jeśli mamy zawsze chętnego do „dojadania” czworonoga (żeby tylko nie nabawił się nadwagi), ale ile tak naprawdę pieniędzy, bo przecież wydatki na jedzenie w polskich domach są całkiem spore, wyrzucamy do kosza?

Od 1 kwietnia 2012 roku trwa w Polsce kampania społeczna pod hasłem: "Nie marnuj jedzenia. Wyrzuć do śmieci stare przyzwyczajenia", mająca na celu uświadomienie, jak dużo kosztuje nas wyrzucanie żywności do śmieci. Przykładowo **wyrzucając kanapkę z serem, marnujemy 90 litrów wody potrzebnych do jej wyprodukowania, wyrzucony kilogram ziemniaków to 300 litrów zmarnowanej wody a kilogram wołowiny to aż 5 do 10 000 litrów wody!** Na stronie akcji ([www.niemarnuje.pl](http://www.niemarnuje.pl)) znaleźć można porady dotyczące prawidłowego przechowywania żywności, sposoby na niemarnowanie jedzenia, fakty, liczby, statystyki i przepisy kulinarne. Strona pomaga też zaplanować zakupy i policzyć potrzebne nam porcje, a tym samym oszczędzić nasz czas, pieniądze i zadbać o dobro planety.

malaga



# ZAJĘCIA STAŁE W DOK PAWLÓW



DZIEŃ TYGODNIA	GODZINY	 NAZWA ZAJĘĆ
<b>Poniedziałek</b>	15.00 – 17.00 16.30 – 19.30 18.30 – 20.00	– próby dzieci muzykujących – zajęcia sportowe (tenis stołowy) – próby chóru mieszanego Lutnia
<b>Wtorek</b> 	15.00 – 16.00 15.00 – 18.00 16.00 – 16.45 16.00 – 16.45 16.45 – 17.00 18.00 – 19.00 18.30 – 19.30	– kółko teatralne – próby dzieci muzykujących – kółko plastyczne (grupa młodsza) – kółko polonistyczne – kółko plastyczne (grupa starsza) – kółko dziennikarskie – aerobik – gimnastyka dla pań
<b>Środa</b>	15.00 – 18.30 17.00 – 19.00	– próby dzieci muzykujących – zajęcia sportowe (tenis stołowy)
<b>Czwartek</b>	16.30 – 18.30 18.30 – 19.30 18.30 – 20.00	– spotkania klubu seniora – aerobik – gimnastyka dla pań – próby chóru mieszanego Lutnia
<b>Piątek</b>	16.00 – 17.00 17.00 – 18.00 16.00 – 18.00 17.00 – 20.00	– próby dzieci muzykujących – próby młodzieży muzykującej – spotkania członków stowarzyszeń wg potrzeb – zajęcia ceramiczne dla pań



Zapraszamy wszystkich pawłowian do współtworzenia *Pawłusa* – prosimy o przesyłanie zdjęć, komentarzy, informacji dotyczących życia dzielnicy itp. na adres mailowy: [redakcja-pawlusa@wp.pl](mailto:redakcja-pawlusa@wp.pl)